

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł
4.05, zamiejsc. 4.80. Prenu-
meratę przyjmuje PKP
„Ruch”, Warszawa. Konto
PKO I-4891. Ogłoszenia
drobne zł 1.50 za wyraz,
wymiarowe za tekstem zł
3.— za 1 mm, specjalne zł
15.— za wiersz. Konto
PKO I-117/110.

Rozwiniemy ruch racjonalizatorski i pogłębimy nowe metody pracy

Czyn produkcyjny robotników dolnośląskich dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Do czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta i święta 1 Maja — coraz potężniejszą falą włączają się ludzie pracy miast i wsi w całym kraju. Załoga S/S „Bałtyk”, podejmując zobowiązania wezwania do pójścia w jej ślady wszystkie załogi Polskiej Marynarki Handlowej. Na przeszło 3 miliony zł opiewają zobowiązania Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne im. Dzierżyńskiego, których załoga, stosując system Korabielnikowej, wyprodukuje z zaoszczędzonych materiałów dodatkowo m. in. szereg silników. Poważne zobowiązania podjęli włóknarze ZPW im. Waryńskiego, produkujących w upowszechnianiu metody Kowalowa.

Robotnicy Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne im. P. Dzierżyńskiego we Wrocławiu postanowili dla uczczenia urodzin Prezydenta Bieruta i na cześć międzynarodowego święta pracy dać ponadplanową produkcję wartości 3.015 tys. zł. W liście do Prezydenta R.P., robotnicy fabryki piszą m. in.:

„Idąc śladami Twoich wskazań, przełamaliśmy trudności i od trzech miesięcy wykonujemy plany produkcyjne z nadwyżką. Doprowadziłyśmy plany produkcyjne do stanowisk robotniczych, posiadamy młodzieżowe brygady montażowe, stosujemy szybkie skrawanie, rozwijamy ruch racjonalizatorski i pogłębiamy system Lidi Korabielnikowej”.

5,5 mln. kg przędzy więcej dla przemysłu włókienniczego

Przemysł włókienniczy wykazuje w trzecim roku planu 6-letniego znacznie więcej towarów niż w r. ub. M. in. Zakłady Przemysłu Włókienniczego wyprodukują w br. o pięć i pół miliona kg przędzy, o 1.900 tys. m tkanin, o 3.200 tys. wielkiego rodzaju worków i o 500 tys. kg szpagatu do snopowiązałek więcej niż w r. 1951.

Centralny Zarz. Przemysłu Włókienniczego wprowadza ponadto w r.b. szeroki asortyment nowych wzorów tkanin dekoracyjnych, obiciowych, bieliznianych i ubraniowych.

Znajduje to wyraz w podjętych zobowiązaniach:

Wydział spawalnictwa i kucia wyprodukuje do 1 Maja i kadłub silnika z zaoszczędzonych materiałów stosując system Korabielnikowej oraz przyspieszy wykonanie kadłuba turbogeneratora na dzień 15.III, zamiast na 27.III. 1952 r. Poza tym przez umiejętne trasowanie i właściwą gospodarkę zaoszczędzi 2 tony blachy stalowej.

Wydział obróbki mechanicznej, dotychczas wąskie gardło w produkcji, podniesie wydajność w pracy przez stosowanie nowych metod pracy w marcu i kwietniu do 30 proc., przy czym tożarz: Wojcik, Mazur i Brysia wykonają trzeci rok planu 6-letniego do 15 kwietnia 1952 r.

Dział PW wykona plan produkcyjny w marcu w 170 proc., dając równocześnie dwa wózki wykonane dzięki stosowaniu systemu Korabielnikowej. W kwietniu dział PW wykona plan produkcyjny również w 170 proc., dając równocześnie trzy wózki wyprodukowane dzięki systemowi Korabielnikowej.

Zobowiązania człowieka zakładu przemysłu włókienniczego

Wielką manifestacją uczuć dla Prezydenta Bolesława Bieruta i PZPR oraz na cześć wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej było zgromadzenie robotników produkujących polskich Zakładów Przem. Włókienniczego im. L. Waryńskiego w Łodzi, które pierwsze w

Polsce zastosowały i pomogły załogom innych zakładów zastosować metodę radzieckiego inż. Kowalowa.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, załoga zobowiązała się wzmocnionym wysiłkiem podnieść ilość wyprodukowanej przędzy i tkanin. Do 18.IV. br. przedział łącznie wyprodukuje ponad plan 2.977 kg przędzy wartości 104.195 zł oraz podwyższy o 0,5 proc. pierwszy gatunek przędzy.

Łącznie załoga zaoszczędzi 1 da krajowej ponadplanową produkcję wartości 538.802 zł.

Plan 6-letni do 1 maja r. b.

Załoga kopalni „Łagiewniki” podjęła na uroczystej masowej licznie zobowiązania produkcyjne i gospodarcze — które umożliwią wykonanie planu wydobycia w marcu i kwietniu br. w 102 proc.

List do Prezydenta Bieruta z meldunkiem o podjęciu zobowiązań, uchwalony przez załogę kopalni „Łagiewniki”, wśród gorącego entuzjazmu załogi, odczytał przodujący górnik-rebacz na przekopie Karol Gryzik, kończąc już realizację swych zadań w planie 6-letnim. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta Pracy — Gryzik postanowił

Załoga S/S „Bałtyk” do Prezydenta R. P.

Przed odejściem S-S „Bałtyk” w kilkumiesięczny rejs, załoga statku, jako pierwsza wśród jednostek Polskiej Marynarki Handlowej, podjęła zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

W liście załogi S-S „Bałtyk” do Prezydenta Bieruta czytamy m. in.:

„My, załoga S-S „Bałtyk”, zgromadzona na uroczystym zebraniu na pokładzie naszej jednostki w porcie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Gdyni, gotowi do wyjścia za chwilę w długi rejs w służbie naszej gospodarki narodowej przesyłamy Ci, Pierwszy Obywatelu naszej ukołowanej Ojczyzny Ludowej, Kierowniku Państwa i Partii, wychowawco polskich mas pracujących, nasze najserdeczniejsze pozdrowienia.

Na cześć Twojej Osoby i dla uczczenia święta 1 Maja, załoga S-S „Bałtyk”, zespoloła i indywidualnie składa na Twoją rękę następujące zobowiązanie produkcyjne:

Załoga pokładowa przez zbudowanie specjalnych grodzi ładunkowych w czasie trwania podróży zaoszczędzi znaczną sumę dewiz i przyspieszy wyjście z portu o 2 doby oraz skróci planowany czas o 30 proc.; załoga maszynowa we własnym zakresie przeprowadzi generalny przegląd 12 wind, generalny remont obracarki oraz inne prace remontowe na łączną kwotę oszczędności ok. 34 tys. zł. Indywidualnie w chwili wysłania tego listu 20 marynarzy zadeklarowało dalsze zobowiązania produkcyjne.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich załóg Polskiej Marynarki Handlowej, aby tak samo, jak i my, odpowiedzieli czynem na apel Państwowego Fabryki Wagonów we Wrocławiu, przystępując tak jak zakłady pracy w całej Polsce, do społecznego współzawodnictwa dla uczczenia dnia Twoich urodzin”.

Wydatna pomoc Rządu dla zespołów uprawiających odłogi

Chłopi gromad z okolic, w których znajdują się jeszcze odłogi, zwracają się do rad narodowych o przydzielenie tych odłóg do zagospodarowania i bezpłatnego użytkowania. Pragnąc ułatwić prace przy zagospodarowaniu odłóg wielu chłopów organizuje się w zespoły uprawowe. Zespoły takich powstaje coraz więcej. W pracach przy orce i obsiewie odłóg pomagają POM-y i SOM-y, które za prace usługowe przy zagospodarowaniu odłóg pobierają opłatę według najniższych stawek.

Zespoły uprawowe otrzymują od Rządu pokasną pomoc w postaci kredytów na orkę, siew, zakup ziarna i nawozów sztucznych oraz w postaci ulg w podatku gruntowym i w planowym skupie zboża.

Zespół uprawowy w gromadzie Dołuje w pow. szczecińskim otrzymał już pożyczkę na zagospodarowanie 5 ha odłóg, w wys. 1.800 zł. Zespoły uprawowe w gromadzie Korbaskowo, które postanowiły uprawić 35 ha odłóg otrzymały na ten cel kredyty

ukończyć realizację swych zadań w planie 6-letnim do 1 maja br.

Więś podejmuje apel Pafawagu i Milina

Odpowiadając na apel „Pafawagu” i spółdzielni produkcyjnej w Milinie wielu indywidualnie gospodarujących chłopów i członków spółdzielni produkcyjnych woj. szczecińskiego podejmuje zobowiązania.

M. in. zobowiązania podjęło 30 członków spółdzielni produkcyjnej i 22 chłopów gospodarujących indywidualnie z gromady Koziny w gm. Staw. Postanowili oni siewy wiosenne przeprowadzić w ciągu 5 dni, a okopowe zaszczepić w ciągu 4 dni od chwili rozpoczęcia prac. Chłopi tej gromady zobowiązali się również zaościć i obsiać wspólnie 80 ha odłóg z terenu sąsiednich gromad Staw i Trzcinna.

Podejmując zobowiązanie, chłopi gromady Koziny wezwali do współzawodnictwa wszystkich chłopów gromad Gajewo i Ściechów z tej gminy.

Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej im. Marszałka Konstantego Rokossowskiego w Czerleju, pow. Sanok, postanowili zwiększyć przeciętną wydajność z 1 ha o 2 q, przeprowadzić akcję siewną w ciągu 7 dni oraz zagospodarować każdy nieuprawiony dotychczas kawałek ziemi. Ponadto postanowili oni zwiększyć pogłowię trzody chlewnej z 30 do 100 szt., a bydła rogatego z 40 do 60 szt. oraz wyremontować własnymi siłami budynek administracyjny.

Przygotowania do akcji siewnej



Włosna za pasem. Maszyny i sprzęt do akcji siewnej muszą być należycie przyszykowane, by jak tylko przyjdzie czas wyruszyć natychmiast w pole. Toteż w wielu POM-ach i SOM-ach zakończono już remont maszyn. Na zdjęciu brygadziści POM w Bednie w woj. łódzkim Stanisław Wolny, który osiąga przeciętnie 135 proc. normy, przy remoncie siewnika. Foto CAF — Dąbrowski

Ludobójcy amerykańscy kontynuują wojnę bakteriologiczną 40 nalotów w ciągu 5 dni Zarażone owady zrzucono na rejon Panmundżon

PEKIN (PAP). Korespondent koreańskiej agencji telegraficznej donosi z frontu zachodniego, że interwencja amerykańska nadal dopuszcza się potwornych zbrodni przeciwko ludzkości, używając broni bakteriologicznej. W ciągu pięciu dni — od 25 do 29 lutego — w rejonie Imbu na froncie zachodnim, oraz w okęgach pozafrontowych w powiatach Czampun, Kłmehon i Jenczhon, samoloty amerykańskie przeszło 40 razy zrzucały bomby bakteriologiczne.

W doniesieniu z Siniuczu, korespondent podaje, że samoloty amerykańskie zrzucały kilka bomb bakteriologicznych nad wsią Duse w prowincji północny Phenian. Znajdujące się w bombach zarażone muchy, pajaki, pchły i inne owady spadły na pola chłopskie. Ogromne ilości zarażonych much zrzucono na wsie Koamri, Nenczenri i Oseari.

W nocy z 28 na 29 lutego bombowce amerykańskiego typu „B-26” zrzucały w rejonie wsi Kōkan kilka bomb, które rozlewały się na wysokości 30 m nad ziemią. W miejscu upadku bomb, oraz w promieniu 120 m znaleziono wiele zarażonych owadów.

Agencja podkreśla, że we wszystkich rejonach i miejscowościach, w których spadły bomby, podjęto energiczną walkę, celem zniszczenia owadów. Ludność tych miejscowości poddawana jest szczepieniu ochronnemu.

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Szanghaju, wszystkie dzienniki obszernie komentują oświadczenie ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laja w sprawie stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej.

Rozszerzenie przez agresorów amerykańskich wojny bakteriologicznej na terytorium Chin — wskazuje dziennik „Dzefan’biao” — wzmogło naszą wolę prowadzenia do końca

wali i ostrzeliwały z broni pokładowej południową część Phenianu. W wyniku tego pirackiego nalotu, wiele domów zostało zburzonych. Są ofiary wśród ludności cywilnej.

Samoloty amerykańskie codziennie dokonują nalotów na okolice Phenianu ostrzeliwując ludność cywilną oraz zrzucając bomby napalmowe na wsie. 6 b. m. amerykańskie samoloty odrzutowe zrzucały kilka bomb napalmowych na wioskę Czansuwan, wskutek czego wioska doszczętnie spłonęła. W płomieniach znalazło śmierć m. in. troje dzieci. Wielu chłopów odniosło rany i oparzenia.

Bomby napalmowe na ludność cywilną

PEKIN (PAP). 10 bm. amerykańskie samoloty odrzutowe zbombardowały

»Będziemy strzec zdobyczy klasy robotniczej«

Żołnierze dyskutują nad projektem Konstytucji

Artykuł 78 projektu Konstytucji głosi:

„OBRONA OJCZYZNY JEST NAJSWIĘTSZYM OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO OBYWATELA.

SŁUŻBA WOJSKOWA JEST ZASZCZYTNYM OBOWIĄZKIEM PATRIOTYCZNYM OBYWATELI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ”.

W dniu dzisiejszym przypada 8 rocznica utworzenia I Armii Wojska Polskiego w ZSRW. W dniu tym w jednostkach Ludowego Wojska Polskiego żołnierze z wielkim zainteresowaniem dyskutują nad projektem Konstytucji. Podkreślają oni w swych wypowiedziach, że Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mobilizuje ich do osiągnięcia coraz to lepszych wyników w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

O nierozdzielnej węzi łączącej naród z jego Ludowym Wojskiem świadczy m. in. stałe spotkania załóg robotniczych i pracujących chłopów z żołnierzami.

Ostatnio grupa żołnierzy odwiedziła czołowych przodowników pracy Śląska, wśród nich wybitnego reba-cza kopalni „Polska” W. Markiewkę i J. Dziegla — przodującego kowala w Gliwickich Zakładach Napraw Taboru Kolejowego.

Żołnierze mówili, że z radością przyswoili sobie treść projektu Konstytucji

„Nowa Konstytucja — powiedział plutonowy S. Gwizd — wzorowy moździarz — wzbudza w nas jeszcze głębsze uczucia patriotyczne i niezłomny zapał do zaszczytnej służby na straży naszej niepodległości i praw ludu pracującego. Projekt Kon-

Sierżant Pachnik mówi:

Projekt Konstytucji jest wyrazem utrwalenia władzy ludowej. Dlatego też ja, jako podoficer Wojska Polskiego, z radością przyjmuję projekt Konstytucji — tak samo myślą wszyscy żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Przez to, że stale podnosimy swe kwalifikacje wojskowe, będziemy wciąż wzmacniali siłę naszego Ludowego Wojska Polskiego. My, żołnierze czujnie strzeżemy pokoju i waznych zdobyczy”.

Odnaczenie Matyasa Rakosiego

BUDAPESZT (PAP). Prezydent Węgierskiej Republiki Ludowej odznaczył Matyasa Rakosiego — w związku z 60-leciem urodzin — orderem Węgierskiej Republiki Ludowej i stopnia za wieloletnią działalność w interesie wyzwolenia narodu węgierskiego, za wybitne zasługi w dziele utrwalenia i rozwoju Węgierskiej Republiki Ludowej i budowy socjalizmu.

W Budapeszcie otwarta została wystawa — „Życie tow. Rakosiego”.

SIEWCY DŻUMY I CHOLERY

GENERAL hitlerowski Walter Schreiber szesnał na procesie w Norymberdze 26 sierpnia 1946 r.: „W celu wzmocnienia przygotowań do wojny bakteriologicznej przeciwko Rosji utworzono w okolicach Poznania Instytut, w którego laboratorium hodowane bakterie, m. in. kultury dżumy... Pewna część niemieckich lekarzy poddawała doświadczonim nie tylko zwierzęta, lecz również Słowian, jako przedstawicieli niższej rasy... Zbrodnicze eksperymenty bakteriologiczne hitlerowskie systematycznie przeprowadzali w tzw. „blokach lekarskich” w Oświęcimiu oraz w innych obozach koncentracyjnych.

Na drugim krańcu „osi” Berlin — Tokio, japońscy wspólnicy hitlerowskich zbrodniarzy przeszli od doświadczeń do stosowania broni bakteriologicznej w praktyce. Podczas procesu przed sądem radzieckim w Chabarovsku, który się odbył w końcu 1949 r., ujawnione i udowodnione zostały niestylchane zbrodnie generałów japońskich, którzy utworzyli dwie tajne formacje bakteriologiczne (jednostki Nr 731 i 100). Po szeregu lat doświadczeń na żywych ludziach — na jencach chińskich — zbrodniarze japońscy budowali prawdziwą fabrykę produkującą bakterie dżumy, cholery itd., i w czasie drugiej wojny światowej zorganizowali kilka ekspedycji w głąb Chin w celu wywołania epidemii wśród miejscowej ludności.

SPADKOBIERCAMI tych zbrodniarzy hitlerowskich i japońskich są generałowie amerykańscy. Jak się okazuje, Waszyngton odziedziczył nie tylko metody wojny „totalnej”, wojny przeciwko kołobrotom i dzieciom, ale tylko metody hitlerowskich prowokacji („sprawa Katynia”), lecz również metody wojny bakteriologicznej. Współpracownicy Pentagonu (amerykańskiego ministerstwa wojny) zresztą wcale się z tym nie kryli. Już w 1944 r. powstał w stanie Maryland ośrodek badawczy i zakład doświadczalny „wydziału problemów specjalnych” służby chemicznej armii amerykańskiej; prasa USA nie ukrywała, że chodzi tu o broń bakteriologiczną. Już w 1946 r. „ucieczny” amerykański Gerald Went zachwalał „zalety” broni bakteriologicznej: „Przy pomocy bakterii ludność może być sfabrykowana bez widocznej szkody dla budynków, doków portowych i środków transportowych... Już w 1947 r. oficjalne czasopismo „Army Ordnance” zachwalało nową trucizną, na którą wydano 50 milionów dolarów i której jedna uncja „wystarczy na zamordowanie milionów ludzi”.

Nie brak też wypowiedzi z ostatniego okresu. „New York Journal and American” stwierdził 31 października 1951 r., że szaks bar bakteriologicznej „jest w 1951 r. nierealizy w granice ryzyka — szkodliwy”.

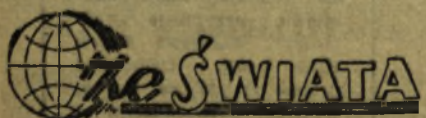
W styczniu 1952 r. dwaj generałowie amerykańscy, Charles Loucks i William Creasy, ogłosili odczyty, sławiące broń bakteriologiczną i zachwalające „skuteczność” tych najpotworniejszych rodzajów broni.

ZESTAWIENIE tych faktów przekreśla całkowicie znaczenie metnów „zaprzeczeń” i „wyjaśnień” propagandy amerykańskiej, która teraz usiłuje wprowadzić w błąd opinię publiczną i wypiera się zastosowania przez wojska Ridgwaya broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach. „Zaprzeczenia” te pozbawione są jakiegokolwiek sensu w obliczu oczywistych dowodów zbrodni, przytoczonych przez prasę koreańską i chińską. Oświadczenia rządów ludowych Korei i Chin, szczegółowo wymienione daty popełnienia zbrodni, fotografie dowodów rzeczowych, zeznania świadków itd. — nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że ludobójcy amerykańscy usiłują skorzystać na Dalekim Wschodzie z broni bakteriologicznej, usiłując wywołać epidemie cholery, dżumy itd. wśród ludności, usiłując w ten sposób wygrać wojnę, której nie są w stanie wygrać na polu walki armii przeciw armii.

Ta zbrodnicza taktyka jest zgodna z postępowaniem delegatów amerykańskich w Panmundżon, którzy — jak widać — zdecydowali się nie dopuścić do pomyślnego zakończenia rokowań rozejmowych i do położenia kresu przelewowi krwi w Korei. Władcy Ameryki chcą rozszerzyć wojnę na Dalekim Wschodzie. Posługiwanie się bakteriami dżumy, cholery itd. zmierzają właśnie do tego celu.

OKRUTNY ten czyn jest nie do pomyślenia dla normalnego człowieka, a jednak został on dokonany — oświadczył przewodniczący Światowej Rady Pokoju, wielki uczeni francuski prof. Joliot Curie, po otrzymaniu wiadomości o zastosowaniu przez Amerykanów broni bakteriologicznej. W imieniu setek milionów obrońców pokoju prof. Joliot Curie potępił amerykańskich zbrodniarzy. Jednocześnie minister spraw zagranicznych Chin Ludowych, Czou En-laj, uprzedził generałów z Pentagonu, że „narod chiński nie będzie nigdy tolerował tych niesłychanych zbrodni rządu USA”.

Do ogarniających cały świat głosów protestu i oburzenia dołącza się głos narodu polskiego. Nie widzimy żadnej różnicy między hitlerowcami, którzy robili doświadczenia bakteriologiczne na nas, jako na „ludziach niższej rasy”, a wojskowymi amerykańskimi, którzy zrzucają bakterie dżumy i cholery na miasta i wsie koreańskie i chińskie. Amerykańscy słowcy zakażonych owadów odpowiadają na swe zbrodnie przed sądem narodów.



■ **MOSKWA.** Ponad 40 typów nowych maszyn budowlanych wyprodukują się w r. w ZSRR. Maszyny te przyspieszą prace budowlane i uczynią pracę robotników tej gałęzi gospodarki narodowej znacznie lżejszą.

■ **KŁÓW.** We wsi Dikanka, w obwodzie poltawskim, gdzie żył i tworzył wielki pisarz rosyjski M. Gogol odsonitę został pomnik ku jego czci.

■ **BUDAPEST.** Podpisano umowę o wymianie towarowej i płatnościach między Węgrami a Albanią na r. 1952. W porównaniu z r. ub. obroty towarowe poważnie wzrosły.

■ **TEHERAN.** Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet postępową organizację kobiet irańskich zorganizowała w Teheranie konferencja, na której odczytano przysięgę stwierdzającą, że kobiety irańskie popierają swych mężów i braci w ich walce o likwidację niewoli imperialistycznej i wykonają swój obowiązek w walce o utrwalenie pokoju.

■ **ATENY.** Front narodowo-wyzwoleńczy Cypru wezwał ludność wyspy, aby wszelkimi środkami przeciwiała się przekształceniu Cypru w anglo-amerykańską bazę wojskową.

■ **CHICAGO.** 9 b. m. przerwał pracę 15 tys. maszynistów, palaczy i konduktorów w związku z czym nie kursują pociągi na linii Chicago — Nowy Jork — Detroit — Boston. Ruch na innych liniach jest ograniczony.

■ **MONTEVIDEO.** We wtorek w stolicy Urugwaju — Montevideo mają się rozpocząć obrady Ogólnomerykańskiego Kongresu Obrońców Pokoju. W Kongresie weźmie udział przeszło 400 delegatów z krajów kontynentu amerykańskiego.

Narada aktywu handlu uspołecznionego

10 b. m. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu handlu uspołecznionego. Głównym tematem obrad było usprawnienie i potaniecie obrotu towarowego we wszystkich organizacjach handlu hurtowego i detalicznego oraz w żywieniu zbiorowym.

Budżet wojny i nędzy 85 miliardów na zbrojenia USA

NOWY JORK (PAP). Prezydent Truman przedstawił niedawno Kongresowi projekt budżetu USA na rok budżetowy 1952-53. Jest to typowy budżet wojenny, przewidujący jeszcze większe wydatki na zbrojenia i na armię, niż w r. ub. Bezpośrednie wydatki na zbrojenia i na armię mają wynieść 65,1 mld. dolarów. Nadto wydatki zbrojeniowe ujęte są prawie we wszystkich pozostałych pozycjach budżetowych. Nawet pozycja, dotycząca wydatków na budownictwo mieszkaniowe, zawiera przede wszystkim fundusze na budowę koszar wojskowych. Również pozycje, odnoszące się do badań naukowych, dotyczą przygotowań wojennych. Tak więc przeszło cztery piąte wydatków budżetowych, wynoszących łącznie 85,4 mld. dolarów na rok budżetowy 1952-53, przeznaczone są na cele wojenne.

Wydatki na opiekę społeczną i na oświatę są w nowym projekcie budżetu znacznie mniejsze, niż w r. ub. Wydatki na oświatę wynoszą mniej niż 1 proc. ogólnej sumy wydatków.

Mimo to, kongresmani na żądanie Amerykańskiego Stow. Przemysłow-

Wzrost bezrobocia w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska zamieszcza ostatnio liczne wiadomości świadczące o znacznym wzroście bezrobocia w Stanach Zjednoczonych.

W 14 stanach nastąpiły w lutym br. masowe redukcje robotników w gałęziach przemysłu pracujących na cele pokojowe. Największy amerykański koncern samochodowy „General Motors Company” zwolnił z pracy w ostatnich 18 miesiącach około 45 tys. ro-

Odbudowując hitlerowską maszynę wojenną USA torują drogę agresji niemieckiej

Sprawozdanie Komitetu Obrońców Pokoju Uniwersytetu w Chicago

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „Daily Compass” opublikował sprawozdanie Komitetu Obrońców Pokoju Uniwersytetu Chicagowskiego w sprawie sytuacji w Niemczech. W sprawozdaniu przytoczone są liczne fakty świadczące o tym, że rząd St. Zjednoczonych, jawnie naruszając postanowienia konferencji jałtańskiej, odbudowuje w przyspieszonym tempie hitlerowską maszynę wojenną i popiera militarystów w Niemczech.

Tego rodzaju polityka rządu St. Zjednoczonych wobec Niemiec zach. — stwierdza sprawozdanie — w znacznym stopniu zwiększa niebezpieczeństwo wybuchu wojny światowej. Polityka ta stanowi prowokację wobec Zw. Radzieckiego a jednocześnie nie może rozstrzygnąć zasadniczego problemu niemieckiego — a mianowicie problemu przywrócenia jednolitej Niemiec.

Sprawozdanie podkreśla, że tworzenie przez St. Zjednoczone wielkiej armii zachodnio-niemieckiej stwarza groźbę agresji niemieckiej zarówno w kierunku zachodnim jak i zachodnim.

Rząd amerykański usiłuje usprawnić swą politykę remilitaryzacji Niemiec zach. wysuwając tezę o rzekomym zagrożeniu bezpieczeństwa St. Zjednoczonych ze strony Zw. Radzieckiego. Sprawozdanie przytacza liczne fakty świadczące o tym, że teza ta jest z gruntu fałszywa i pozbawiona podstaw.

Autorki sprawozdania w następujący sposób określają swe stanowisko:

1. Wojna nie jest nieunikniona. Nie ma żadnego „zagrożenia” ze strony Związku Radzieckiego. Nie ma przeszkód, aby do przewyższenia w ustanowieniu pokojowych stosunków między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim.

2. Wojna nie jest nieunikniona. Nie ma żadnego „zagrożenia” ze strony Związku Radzieckiego. Nie ma przeszkód, aby do przewyższenia w ustanowieniu pokojowych stosunków między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim.

3. W szczególności remilitaryzacja Niemiec zach. nie jest podyktowana żadnymi względami „obrony” przed jakimkolwiek lecz toruje drogę agresji — agresji niemieckiej.

4. W szczególności remilitaryzacja Niemiec zach. nie jest podyktowana żadnymi względami „obrony” przed jakimkolwiek lecz toruje drogę agresji — agresji niemieckiej.

Bulgaria odmawia współpracy z »bałkańską podkomisją ONZ« realizującą agresywne cele USA

SOFIA (PAP). — Minister spraw zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej, Neiczew wystosował pismo

do sekretariatu ONZ omawiające rezolucję uchwaloną przez ONZ 7 grudnia 1951 r., w myśl której tzw. bałkańska komisja ONZ zostaje rozwiązana a na jej miejsce powołana „bałkańska podkomisja ONZ” z siedzibą w Nowym Jorku.

Rząd bułgarski oświadcza, że utworzenie bałkańskiej podkomisji ONZ stanowi pogwałcenie zasad Karty NZ, ma na celu ułatwienie penetracji imperializmu amerykańskiego na Bałkany oraz naruszenia suwerenności wszystkich krajów bałkańskich w tym również Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Rząd bułgarski będzie nadal bronił pokoju i dlatego nie uznał podkomisji i nie będzie z nią współpracował.

O »armii europejskiej« „Głosu Ameryki” audycja ciekawa

Onegdaj „Głos Ameryki” nadał dwie naprawdę sensacyjne wypowiedzi. Pierwszą z nich brzmiała, jak następuje:

Przemawiając do członków Komisji Spraw Zagranicznych Senatu sekretarz stanu Acheson oświadczył: „Uznajemy granicę nad Odrą i Nysą Łużycką jako nienaruszalną granicę pomiędzy Polską a Niemcami. Wystąpienia rewizjonistów niemieckich przeciw słusznej i sprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej godzą w pokój światowy. Propaganda rewizjonistyczna równoznaczna jest z propagandą hitlerowską, dlatego też poczynimy wszelkie niezbędne kroki, by tym przesłanym wystąpieniom położony został kres.”

Druga wiadomość podana przez „Głos Ameryki” brzmiała: „Kanceler niemieckiej republiki federalnej Adenauer oświadczył: „Bezdzienne odtańczenie najostrejsze tępił wszelkie przejawy działalności, wymierzonej przeciw granicom i punktu widzenia osobistych interesów tych milionów ludzi i zbrodnicy z punktu widzenia interesów całego narodu.”

Na zakończenie komentator „Głosu Ameryki” dodał:

„Przytoczone przez mnie dwa arcyważne oświadczenia zadają decydujący cios propagandzie reżimu warszawskiego, która twierdzi, że polityka atlantycka godzi w interesy Polski i w granice nad Odrą i Nysą Łużycką.”

Tyle audycja „Głosu Ameryki”. Audycja ta, rzeczywiście bardzo ważna i niewątpliwie arcyciekawa, ma jednak poważny brak: mianowicie nigdy „Głos Ameryki” takiej audycji nie nadał i nigdy ani Acheson, ani Adenauer takich oświadczeń nie złożył.

Dla propagandystów amerykańskich, którzy w audycjach dla Polskiej wyrażają swe skłony, aby przekonać słuchaczy o przyjaźni i miłości Stanów Zjednoczonych dla naszego narodu — byłoby bardzo wygodne takie „dowody” tej przyjaźni przedstawić. Świadczą o tym, że polityka forsowana przez Departament Stanu, nie zagraża granicom Polski nad Odrą i Nysą; że rząd amerykański uznaje stanowczo nienaruszalność tych granic.

Ale coż robić, kiedy nawet „Głos Ameryki” tak kłamnie nie może, musi bowiem liczyć się z tym znanym światu faktem: że kamieniem węgielnym polityki amerykańskiej jest sojusz z

2. Rząd St. Zjednoczonych nie dąży do zbadania możliwości pokojowego uregulowania różnic zdań ze Zw. Radzieckim, mimo że możliwości takie istnieją. Problem niemieckiej będy jedną z przyczyn istniejących różnic zdań, może stanowić podstawę owocnych rokowań. Nie sposób jest zgodzić się z tezą, by montowanie potężnego bloku, tworzenie „syntetycznej siły” i wypływający stąd wysięg zbrodni miały prowadzić do pokoju. Tego rodzaju polityka może uczynić wojnę nieuniknioną.

3. W szczególności remilitaryzacja Niemiec zach. nie jest podyktowana żadnymi względami „obrony” przed jakimkolwiek lecz toruje drogę agresji — agresji niemieckiej.

Normalne stosunki handlowe między narodami skutecznym sposobem zapewnienia pokoju

Prasa całego świata zamieszcza liczne artykuły świadczące o rosnącym zainteresowaniu, jakie wzbudza spodzaczka w Moskwie.

BERLIN (PAP). — Dziennik „Neues Deutschland” pisze m. in.:

Dzięki wspaniałemu rozkwitowi gospodarczemu krajów obozu pokoju i demokracji wzrasta z jednej strony gotowość Zw. Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i NRD, do zwiększenia importu z Zachodu, a z drugiej strony wzrasta ich zdolność dostarczania Zachodowi na dogodnych warunkach wysokogatunkowych towarów.

Niemieckie koła handlowo-przemysłowe, ekonomiści i uczeni uczynią wszystko, aby udział Niemiec w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie przyniósł korzyści pokojowej ekonomice całych Niemiec.

Konferencja wykaże — podkreśla w zakończeniu „Neues Deutschland” — że normalne stosunki handlowe między wszystkimi narodami, bez jakiegokolwiek bań dyskriminacji, są niezwykle skutecznym sposobem podniesienia dobrobytu ludności i zapewnienia pokoju na świecie.

do sekretariatu ONZ omawiające rezolucję uchwaloną przez ONZ 7 grudnia 1951 r., w myśl której tzw. bałkańska komisja ONZ zostaje rozwiązana a na jej miejsce powołana „bałkańska podkomisja ONZ” z siedzibą w Nowym Jorku.

Rząd bułgarski oświadcza, że utworzenie bałkańskiej podkomisji ONZ stanowi pogwałcenie zasad Karty NZ, ma na celu ułatwienie penetracji imperializmu amerykańskiego na Bałkany oraz naruszenia suwerenności wszystkich krajów bałkańskich w tym również Bułgarskiej Republiki Ludowej.

Rząd bułgarski będzie nadal bronił pokoju i dlatego nie uznał podkomisji i nie będzie z nią współpracował.

rewizjonistami i odwetowcami niemieckimi przeciw Polsce i ZSRR.

Zarówno Acheson jak Adenauer i Schumacher doskonale wiedzą, że SS-owskie i gestapowskie szumowiny, że hitlerowskie nleobitki — trzon odbudowującej się Wehrmachtu — nie wezmą broni do ręki dla pękniętych oczu Eisenhowera. Schumacher wiedział, co mówił, gdy kilka dni temu oświadczył stanowczo, że należy całkowicie zrehabilitować 900 tysięcy SS-owców i przywrócić im możliwość pełnego udziału w... życiu kraju. Adenauer też wiedział, co robił, gdy w Londynie uzyskał od ministrów spraw zagranicznych USA, W. Brytanii i Francji zgodę na wypuszczenie głównych zbrodniarzy wojennych, którzy jeszcze znajdują się w więzieniach.

Amerikanie też wiedzą, co robią, wypuszczając na wolność zbrodniarzy wojennych i przywracając ich do wspólnej pracy ze sztabem Eisenhowera. Wiedzą również, co robią, prohitlerowskie organizatorzy „komisji” do zbadania sprawy katyńskiej. Chodzi im o wywołanie hitlerowskich odpowiedzi na oficerach polskich, chodzi im o szkalowanie Zw. Radzieckiego. I nie jest przypadkiem, że właśnie w chwili obecnej, gdy odbudowa Wehrmachtu przeszła ze stadium propagandy w etap realizacji — wspomniana komisja przystąpiła do „rozpracowania” hitlerowskiej wersji sprawy Katynia.

Koła rządzące w USA i w Wielkiej Brytanii widzą w pogrobowcach hit-

leryzmu w Niemczech zachodnich, w masach bezdomnych przesiedleńców z Polski i Czechosłowacji główny rezerwu sily ludzkiej w ewentualnej wyprawie przeciw Zw. Radzieckiemu, Polsce i innym krajom demokracji ludowej. Jednym z najważniejszych wkładów amerykańskich do spójki z szowinistami niemieckimi — to właśnie obłędna „zwrota” ziem polskich na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej.

Uchwała

duński obrońców pokoju KOPENHAGA (PAP). — Druga Konferencja Obrońców Pokoju w Danii uchwaliła rezolucję, która wzywa Duńczyków do składania protestów przeciwko planom aprobowania przez parlament duński uchwały lizbońskich Rady paktu atlantyckiego w sprawie remilitaryzacji Niemiec. „Remilitaryzacja Niemiec stanowi bezpośrednie niebezpieczeństwo dla pokoju światowego, dla naszego kraju” — głosi rezolucja.

LONDYN (PAP). — Sekretarz generalny Zjednoczonego Zw. Zaw. Hutników Angielskich — Gardner — oświadczył, że angielski przemysł budowy maszyn znajduje się w przededniu najgroźniejszego kryzysu w związku z konkurencją niemiecką, japońską i amerykańską.

W tych warunkach — podkreślił Gardner — jedyną naszą nadzieją na przetrwanie jest za sprzedawania naszych obrabiarek i innych wyrobów przemysłu budowy maszyn Zw. Radzieckiemu i Chinom. Jednakże Ameryka wywiera ogromną presję, aby uniemożliwić nam wkrócenie na tę drogę, która mogłaby uratować nasz kraj.

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska poświęca wiele uwagi przygotowaniu do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.

„Combat” ocenia Międzynarodową Konferencję Gospodarczą jako „niezwykle doniosłą imprezę, mającą na celu „przywrośnięcie wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem”.

„Humanite” podaje, że w zakładach lotniczych SNECMA w Dep. Sekwany, powstał komitet, złożony z przedstawicieli dyrekcji i wszystkich organizacji związkowych, który zażądał wysłania delegata zakładowego na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie. Komitet stwierdza, że wymiana

W Poznaniu rozpoczęto produkcję pomp wodno-solankowych

W związku ze stałym rozwojem przemysłu spożywczo-przetwórczego przewiduje się m. in. szeroką rozbudowę nowych mleczarni, serowarni, zlewni itp. Specjalnie odczuwano w przemyśle tym brak pomp wodno-solankowych do urządzeń chłodniczych.

Budowy tych pomp, sprowadzanych do tej pory z zagranicy, podjęły się Zakłady Remontowo-Montażowe Ekspozytury Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu. Dzięki wysiłkowi robotników i inżynierów pierwsza partia pomp wodno-solankowych dla 18 mleczarni została już oddana do użytku.

leryzmu w Niemczech zachodnich, w masach bezdomnych przesiedleńców z Polski i Czechosłowacji główny rezerwu sily ludzkiej w ewentualnej wyprawie przeciw Zw. Radzieckiemu, Polsce i innym krajom demokracji ludowej. Jednym z najważniejszych wkładów amerykańskich do spójki z szowinistami niemieckimi — to właśnie obłędna „zwrota” ziem polskich na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej.

Małkarada z „armią europejską” stanowczo nie udało się jej organizatorom, Niemcy zachodnie otrzymali prawo wystawienia i uzbrojenia własnych dywizji pod dowództwem wypróbowanych wehrmachtowskich generałów. Udział dywizji innych państw zachodnio-europejskich w tzw. „armii europejskiej” w niczym, oczywiście, nie osłabia faktu, że odwetowy hitlerowsky będą mieli do swej dyspozycji wyekwilipowane sily zbrojne.

Pomysł z armią europejską nie jest bynajmniej nowością. Już podczas drugiej wojny światowej walczyły u boku Wehrmachtu oddziały dostarczane przez kolaborantów francuskich, belgijskich, holenderskich itp. entuzjastów „europejskiej wspólnoty obronnej”. Niedawno zaś były członki holenderskiej dywizji SS William Słusze (widocznie bardzo przejęty wspaniałymi perspektywami otwierającymi się przed nim i przed jego kolegami dzięki „armii europejskiej”),

Kobiety meldują o realizacji zobowiązań dla uczczenia 8 marca

Centralne wojewódzkie akademie poświęcone Międzynarodowemu Dniu Kobiet odbyły się w wielu miastach wojewódzkich z licznym udziałem robotnic, chłopek, inteligentek i młodzieży. Na akademiach kobiety złożyły meldunki o wykonaniu zobowiązań dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Robotnice śląskich zakładów pracy złożyły meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet. M. in. załoga kobieca hut „Pokój” dała dodatkową produkcję wartości ponad 580,800 zł, załoga kobieca górnośląskich zakładów maszyn elektrycznych — ponad 148,790 zł.

Robotnice i chłopki woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje postanowienia, przynosząc skarbowi państwa dodatkową produkcję wartości ponad 575 tys. zł. Chłopki członkinie kół gospodyń wiejskich tego

powiatu sprzedały dodatkowo 30 tuz. sznurek oraz 780 litrów mleka.

Na uroczystej wojewódzkiej akademii w Rzeszowie udekorowano brązowymi Krzyżami Zasługi 10 najaktywniejszych w pracy społecznej i zawodowej kobiet, a wśród nich Anielę Pyz, oborową ze spółdzielni produkcyjnej gromady Grodzisko Dolne, pow. Łańcut, robotnicę Stanisławę Kaczmarek z Jasła, chłopkę z gromady Studzian, pow. Przeworsk — Anielę Kulę, chłopkę ze wsi Leżany, pow. Krowno — Anielę Kozioł.

Wieloletni woj. wrocławskiego meldują o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 8 Marca.

Członkinie Ligi Kobiet pow. Dzierżoniów w całości wypełniły swoje

Uwaga! Zawiadzenie przebiega podług przepisów spadkowych. Co do wkładów na SFO, wpłacanych w Lublinie należy zwrócić się do tamtejszego wydziału.

Czyn robotników RZO ku czci 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta

Dochodziła godz. 15. W Radomskich Zakładach Obuwia kończyła pracę pierwsza zmiana. Powoli, cała załoga schodziła się w dużej hali fabrycznej. Tutaj też padoły zobowiązania podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Pracownicy PSS dyskutują nad projektem Konstytucji

W świetlicy PSS przy ul. Słowackiego 35 odbyła się wieczornica poświęcona dyskusji nad projektem Konstytucji. Krótki referat o zagadnieniach kulturalno-oświatowych w świetle Konstytucji wygłosił ob. Dutkowski. Część artystyczną wieczornicy wypełniła audycja — koncert w wykonaniu prof. Jerzego Klichowskiego z Poznania, poświęcona twórczości Chopina oraz występ zespołu rapsodycznego „Artosu” z Krakowa.

W wieczornicy wzięli udział pracownicy i członkowie spółdzielni, młodzież i nauczyciele ze szkoły podstawowej nr 6.

— Wartość tych zobowiązań sięga 2.766.264,04 zł.

Raz po raz, do stołu przydziałowego podchodzą robotnicy—przedstawiciele załóg.

Oddział krajalni wierzchów zobowiązał się zaoszczędzić w okresie od 7 b. m. do 17 kwietnia 716,94 m kw. skór wierzchowych wartości 156.916,87 zł oraz skór podeszwowych w ilości 633,90 m kw. wartości 70.292,47 zł.

Oddział krajalni skór spodowych zobowiązał się zaoszczędzić w tym czasie na wszystkich rodzajach skór spodowych 4.365,76 kg. o wartości 332.774,55 zł. Oddział krajalni tekstyliu zaoszczędzi na wszystkich rodzajach 612 m kw. tkaniny wartości 4.313,90 zł.

Nie dali się wyprowadzić pracownicy oddziałów montażowych, którzy w okresie trwania zobowiązania wykonują ponad plan 11.870 par obuwia wartości 1.376,945 zł. oraz podnoszą ilość wyprodukowanego w pierwszym gatunku obuwia z planowanych 86,06% na 97,05%. Uzyskane w ten sposób oszczędności wyniosą 372.970 zł.

Przez zastosowanie materiałów za-

stępnych do produkcji załoga RZO zaoszczędzi skór podeszwowych w ilości 4.305,25 m. kw. o wartości 452.051,25 zł.

Oddziały mechaniczne zobowiązały się w tym czasie przeprowadzić generalny remont pięciu maszyn obuwniczych ponad plan oraz wykonać dodatkowo części maszynowe potrzebne do przeprowadzenia tych remontów. (n)

Spółceństwo sandomierskie przystąpiło do budowy powiatowej stacji Pogotowia Ratunkowego

W związku z koniecznością budowy w Sandomierzu budynku dla Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego — odbyła się w Wydziale Zdrowia PRN konferencja przedstawicieli władz, zakładów pracy i aktywów społeczno-politycznego.

Po referowaniu sprawy przez kierownika Wydziału — Mariana Kargula wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której postanowiono wybudować przy ul. Zamkowej 5, w silebkiem społeczeństwa całego powia-

Tysiące kobiet radomskich uroczyście obchodziło dzień 8 marca

Silny, porywisty wiatr, prószyły w oczy drobnym śniegiem i niezwykły w marcu mroź nie powstrzymały kobiet od wzięcia udziału w uroczystym capstrzyku, jaki przeszedł ulicami Radomia w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet. Blisko 3 tysiące uczestniczek maszerowało przy dźwiękach dwu orkiestr — ZM i RZO.

Centralna Akademia odbyła się, wzorem lat ubiegłych, w wielkiej świetlicy RZO przy ul. Waryńskiego. W przedmowy zasiadło dwadzieścia parę osób, wśród nich I sekretarz KM PZPR ob. Jedras, delegatka Za-

radu Głównego LK Rozhuka, przedstawieli okręgu LK Badzlochowa i Łożyńska, przedstawiciele partii politycznych, Pow. Zarz. Ligi Kobiet, PRZZ, przewodniczący pracy, delegatki wiejskich kół gospodyń...

Do zebranych przemówił I sekretarz KM PZPR ob. Jedras, podkreślając udział kobiet w walce o pokój.

Referat o znaczeniu Międzynarodowego Dnia Kobiet wygłosiła ob. Gertnerowa, członek Zarządu Miejskiego LK.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna, w której popisywały się zespoły: świetlicowy zakładów metalowych, ZZK, oraz dziecięcy zespół podstawowej nr 3. Akademię uświetniła muzyka w wykonaniu orkiestry ZZK pod dyr. D. Kozłowskiego. (a)

W Rejonie Lasów Państwowych w Radomiu Akademia odbyła się 6 marca. Na uroczystości tej zgromadziły

się wszystkie kobiety zatrudnione w instytucjach przemysłu leśnego i drzewnego.

W czasie Akademii rozdano nagrody kobietom zasłużonym w pracy społecznej i zawodowej. Nagrody pamiątkowe otrzymało 8 kobiet, a 29 — listy pochwalne. Poza tym ob. Matysek została awansowana do wyższej grupy uposażeniowej.

W części artystycznej wystąpiły dzieci z przedszkola Lasów Państwowych. (J. S.)

Pomyślny przebieg egzaminów z języka rosyjskiego

Rozpoczęły się już egzaminy na kursach języka rosyjskiego zorganizowanych przy radomskich zakładach pracy i instytucjach. Kursiści zdawać będą z nauki początkowej przed komisjami Wydziału Oświaty prezydium MRN.

Ostatnio odbył się egzamin na kursie języka rosyjskiego przy Dyrekcji Lasów Państwowych. Do egzaminu stanęło 18 pracowników. Wszyscy oni przeszli na kurs dla zaawansowanych. (n).

Długa historia wylegarni

Brak odpowiedniego pomieszczenia dla kurcząt

W pokoju ob. Wiecha przy ul. Sienkiewicza 2 ze ściany odpada kawałkami tynk. To od wilgoci — mówi gospodarz. Teraz to jeszcze nie, bo tuż obok jest piec, w którym — ze względu na małe dzieci — stale się pali. Ale w lecie ze ściany aż kapie...

Ściana ta sąsiaduje z wylegarnią, a właściwie z jej ubikacją. Zepsute, stare rury przeciekają zalewając ubikację i przesycając wodą ścianę mieszkania w sąsiednim przylegającym domu.

Ob. Wiech od lat 7 wielokrotnie prosił właściciela domu, o naprawę uszkodzeń. Zwracał się również z tą samą prośbą do kierownictwa, stacji wylegowej, bezpośrednio w tej sprawie zainteresowanego. Wszystko kończyło się jednak na przyrzeczeniach, — to się załatwi!

Stacja wylegowa, należąca dawniej do Centrali, spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej (początkowo nawet w latach 1946 — 47 do izby rolniczej w Kielcach), przeszła od pierwszego stycznia br. pod zarząd centrali drobiarskiej — okręg w Radomiu. Stacja zajęła część 5-pokojowego, świeżo wyremontowanego lokalu, z łazienką przy ul. Sienkiewicza 4. Zdając sobie sprawę, że stacja wylegowa nie powinna znajdować się w lokalu mieszkalnym, ówczesne kierownictwo czyniło nawet pewne — zresztą mało energiczne — starania o uzyskanie odpowiedniejszego pomieszczenia.

Skutki złego pomieszczenia nie dały na siebie długo czekać. Jeszcze w 1946 r. otrzymano przydział ograb dla hodowców drobiu. 50 q ograb zmagazynowano nie wiadomo dlaczego w wylegarni. Ponieważ rury od ubikacji już wówczas były popęskłe i woda stała się przelewała, więc ograb zamokły. Przy tym myszy z pobl-

skich drwalek, wywęszyły smaczny pokarm i przegrzając futryny drzwi i okien wtargnęły do mieszkania. W rezultacie ok. 50 proc. ograb uległo zniszczeniu; dozorca wyniósł je więc na śmietnik.

Ponadto w okresie gospodarki izby rolniczej aparat wylegowy (jedyny wówczas) nie posiadał rurek odpływowych, a woda lała się po prostu na dębowa posadzkę. Gospodarka ta zrujnowała lokal, przegnęła posadzkę zastąpiono zwykłymi deskami, do 1 aparatu przybyły jeszcze trzy, których dwa zainstalowano dopiero w bieżącym sezonie.

Osiągnięcia produkcyjne wylegarni radomskiej — cyfra 2500 do 3 tys. sztuk drobiu, nie powinny przyśłaniać jednak zasadniczego błędu; tego rodzaju zakład nie może zajmować lokalu mieszkalnego. Radom nie posiada zbyt wielu mieszkań z wygodami; a przecież pisklętom potrzebna jest tylko woda, nie zaś la-

zienka. Przy tym, z aparatów wydzielają się wilgoci, na skutek której w suchym i czystym mieszkaniu pojawia się nawet grzyb.

Docenając w pełni znaczenie prac stacji wylegowej i konieczność rozszerzenia jej „przestrzeni życiowej” sądzimy jednak, iż na cel ten powinien znaleźć się bardziej odpowiedni obiekt.

Kierownictwo centrali spółdzielni mleczarsko-jajczarskiej miało niedługo zamiar przeniesienia wylegarni do swych obiektów przy ul. Czachowskiego. Miejmy nadzieję, iż to czego nie dokonał dawny gospodarz, to uczyni nowy — centrala drobiarska, — tuczarnia drobiu przy ul. Starokrakowskiej. W ten sposób „upieczą się dwie pieczenie przy jednym ogniu”: lokal mieszkalny przy ul. Sienkiewicza odda się ludziom pracy, a wylegarnia — uzyskawszy właściwe pomieszczenie, będzie mogła rozszerzyć swoją produkcję. (a)

Jeszcze o komitetach blokowych

„To nie należy do nas. Powinno się tym zająć wydział ogólny” — Wniosek o utworzenie referatu, który kierowałby działalnością komitetów blokowych długo wędrował od wydziału do wydziału w prez. MRN w Radomiu. Odsyłano go coraz dalej, wreszcie dotarł do wydziału ogólnego referatu organizacyjnego. Praca w podreferacie ruszyła z miejsca, gdyby nie odwołanie na inne stanowisko wyznaczonego specjalnie do prowadzenia tych spraw pracownika.

Powołanie nowych komitetów blokowych we wszystkich domach, oraz zreorganizowanie starych, już istniejących komitetów, ujęto na martwym punkcie. Wyznaczone na ko-

mlec ub. miesiaca zebranie organizacyjne wszystkich zainteresowanych komitetami instytucji i organizacji społecznych nie odbyło się. Nie została również powołana komisja kontrolująca w początkowej fazie organizowania i powoływania komitetów. Wygląda to na to, że prezydium zapomnielo o tym istotnym zagadnieniu. A szkoda, bo zbliża się 31 marca — termin, do którego komitety nie tylko mają być we wszystkich domach powołane, ale również rozpocząć działalność.

Od ukazania się artykułów traktujących o tej sprawie upłynęło już wiele czasu. W większości domów miejskich i prywatnych dotąd nie powołano komitetów. Gdzie zaś powstały one samorzutnie nie są one należycie instruowane i kierowane przez władze nadzorcze.

Wydało się, że zwlekać dłużej nie można. Nie jesteśmy pesymistami, ale twierdzimy z całą stanowczością, że spóźnienie nie wpłynie korzystnie na całą akcję wyborczą. Powołany „naprawdę” komitet nie będzie spełniał należycie swych obowiązków i zadań. A kto na tym ucierpi? Lokatorzy... (n)

Z. H. koresp.

Na ringach, boiskach i w halach

Gregorek nokautuje Luzańczyka... Radomska «Stal» kandydatem na mistrza

W Kielcach rozegrany został mecz bokserki z cyklu rozgrywek o Puchar Pokoju, pomiędzy miejscową Stalą i jej imienniczką z Radomia. Spotkanie zakończyło się zasłużonym w pełni zwycięstwem gości 12:3. Po tym cennym sukcesie, wydaje się, że radomscy są obecnie najpoważniejszym kandydatem na mistrza. Czeka ich jedynie w najbliższym czasie jeszcze jeden mecz, w którym przeciwnikiem będzie również kielecka Stal. Spotkanie to odbędzie się w Radomiu, ale należy sądzić, że radomianie i „na swoim terenie” nie stracą decydujących punktów.

W spotkaniu kieleckim poziom walk był bardzo nierówny. Najładniejszą walkę stoczył w wadze lekkiej kieleczanin Futlakiewicz z Rozenblatem.

Wyniki techniczne walk: (na pierwszym miejscu radomianie). W muszej — surowy i nieczysto walczący Wróbel zostaje odesłany do rogu w drugim starciu w wadze 2. Zajęciem, w koguciel — Plechnik wygrywa

przez dyskwalifikację w I rundzie Waszkiewicz, w piórkowej po nieczystej walce Szweczyk przegrał na punkty z Bednarskim, w lekkiej — po najładniejszej walce Rozenblat uległ na punkty doskonale walczącemu Futlakiewiczowi, w lekkopółśredniej — Jaskólski niezasłużenie przegrał na punkty z Borkiem, w półśredniej — „dezert” z Włóknarza, Gregorek już w II rundzie znokautował Luzańczyka, w lekkośredniej — po humorystycznej walce Majchrzak wygrał na punkty z Bochenkiem, w średniej — doskonały Kosiół wygrał w II rundzie przed podaniem się Bebla, w półciężkiej — po beznadziejnej bijatyce Nendzi wygrał na punkty ze Zwierzehowskim, w ciężkiej — Staniewski zdobył punkty w.o. z powodu braku przeciwnika.

Sędziowali: w ringu — Górny (Radom), na punkty — Chwałek i Józwiak (Kielce) oraz Zarzycki (Ostrowiec).

W 7, 8 i 9 bm. rozegrane zostały w Lublinie półfinale mistrzostwa Polak-

w w koszykówce męskiej z udziałem mistrzów województw: kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, olsztyńskiego i łódzkiego.

Jak wiadomo, województwo kieleckie reprezentowała radomska Stal. Radomianie pojechali do Lublina w swym najsilniejszym składzie, niestety, słaba forma oraz kilka „pechowych” zagrań przekreśliły szanse na zdobycie lepszej lokaty w turnieju. Dobrymi meczami, w których radomianie pokazali ładną grę, były spotkania z Kolejarzem (Łowicz) i z Ogniwem (Olsztyn).

W poszczególnych grach Stal uzyskała następujące wyniki: w pierwszym meczu pokonała wysoko Ogniw (Olsztyn) 70:18 (19:6), w drugim przegrała ze Spójnią (Kraków) 30:50 (15:26), w trzecim zaś rozegrała łowickiego Kolejarza 75:25 (41:20).

Decydujące znaczenie miał dla radomian mecz z OWKS-em (Lublin); w wypadku wygrania go „stalowcy” mogliby zająć pierwsze miejsce w ta-

bell. Stało się jednak inaczej. W 15 min. gry najlepszy zawodnik zespołu — Szpaderski zostaje usunięty za cztery osobiste przewinienia przy stanie 20:18 na korzyść OWKS-u. W rezultacie wygrali wojskowi 50:20 (21:18), grzebiąc tym samym szanse radomian. Kierownikiem zespołu radomskiego był ob. Białczak i Majewski. Aktualna tabela turnieju przedstawia się następująco:

I m. OWKS (Lublin), II — Spójnia (Kraków), III — Stal (Radom), IV — Ogniw (Olsztyn), V — Kolejarz (Łowicz).

(tk)

POZDROWIENIA DLA CZYTELNIKÓW „ŻYCIA”
Drużyna piłki nożnej ZKS „Stal” (Radom) przebywa w Słdzkiej Polce na wczasach sportowo-kondycyjnych. Przygotowuje się ona do rozgrywek piłkarskich i stamtąd przesyła serdeczne pozdrowienia dla czytelników „Życia” i dla miłośników piłki nożnej.

Ogłoszenia drobne
HANDLOWE
Buldog Lanz 45 KM przycepy, Busing 145 KM przycepa stan dobry na chodzie sprzedam. Kulawski, Gdynia - Orłowo Swierkowa 48. k 496-4

ZGUBIŁ
Skradziono karty wywoławcze i legitymacje tych kart wydane przez ZM im. gen. Władcę w Radomiu na nazwisko Salaciński Franciszek i Salaciński Włodzisław. p 1259-1

Zgubiono kartę meldunkową nr 54075 wydaną przez miasto Radom nazwisko Kominiek Zuzanna. p 1259-2

Zgubiono orzeczenie komisji lekarskiej nr 2146 wydane przez RKU — Warszawa. Miasto na nazwisko Frączak Władysław, Sucha. p 1259-1

Zgubiono kartę meldunkową, książeczkę wojskową wydaną RKU — Radom, nazwisko Samerek Franciszek, Podgórze, m. Stomilce, pow. Radom. p 1259-1

Zgubiono kartę meldunkową K. IX 1077 wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Błotnicy na nazwisko Siłkowska Aleksandra, zamieszkała Błotnica.

©iGDZIE?

Radom
Teatr im. St. Zeromskiego — „Dwa tygodnie w raju”
KINA
Baltyk — „Skrzydlaty doręczarz”, prod. radzieckiej
Hel — „Ostatnia noc”, prod. radzieckiej
APTEKI
Spół. apteka nr 108 (Kelles-Krauz 3) i 15 (pl. 3 Maja 1)
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57
Kielce
Teatr im. St. Zeromskiego — „Grzech” Zeromskiego
APTEKI
Spół. apteka nr 6 (pl. Partyzantów)
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13
Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5, 3-B-14359